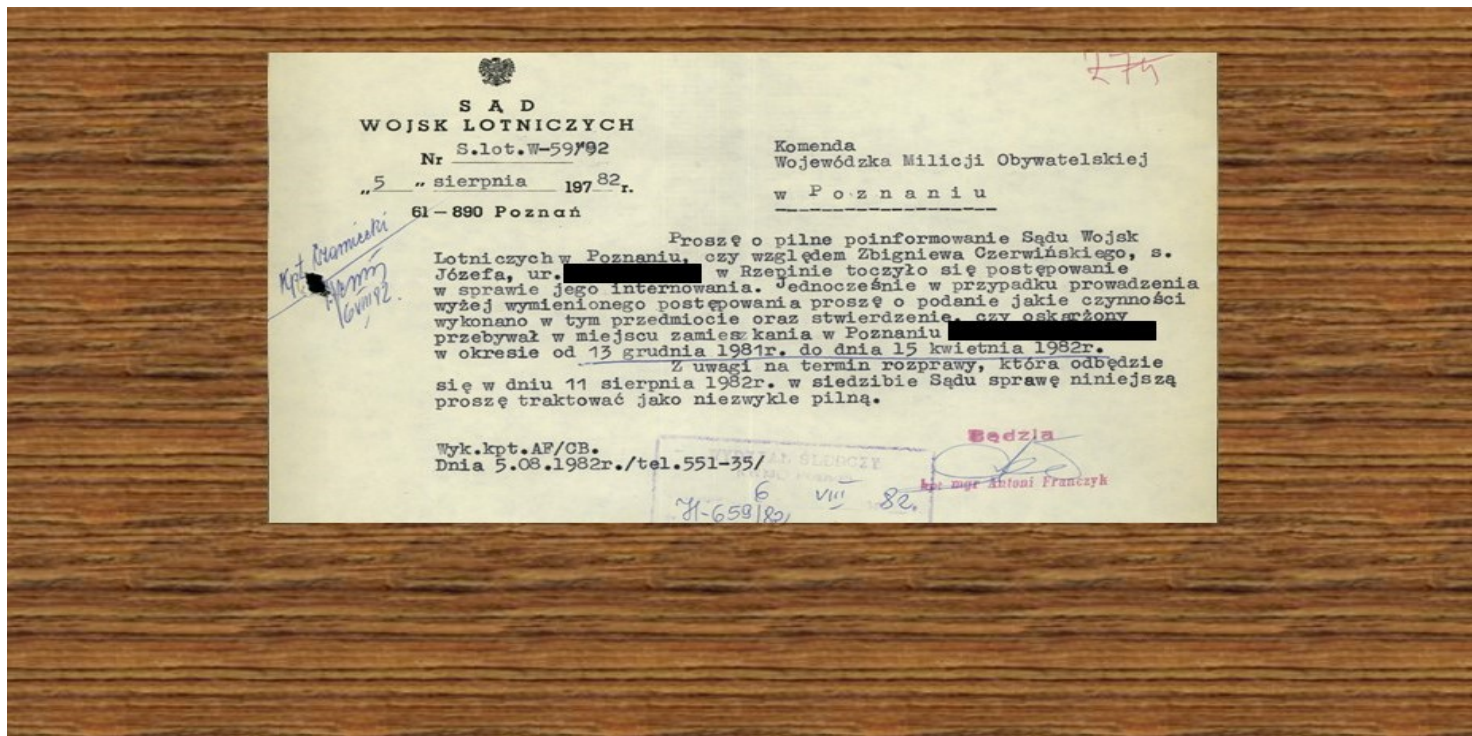


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/stan-wojenny/88439,Ruch-na-Rzecz-Samorzadnej-Rzeczpospolitej-Polakow.html>



ARTYKUŁ

Ruch na Rzecz Samorządnej Rzeczpospolitej Polaków

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: PRZEMYSŁAW ZWIERNIK 16.12.2021

Po wprowadzeniu stanu wojennego na terenie Poznania działało wiele podziemnych organizacji utworzonych przez uczniów szkół średnich, studentów wyższych uczelni i pracowników zakładów pracy.

Jedną z takich organizacji był Ruch na Rzecz Samorządnej Rzeczypospolitej Polaków. Jego członkami byli m.in. studenci Uniwersytetu im. A. Mickiewicza i uczniowie pomaturalnego Studium Zespołu Szkół Poligraficznych przy ul. Różanej w Poznaniu.

Początki organizacji

Początki organizacji, która po pewnym czasie przyjęła nazwę Ruch na Rzecz Samorządnej Rzeczypospolitej Polaków, sięgały pierwszych dni stanu wojennego. Niebawem po jego wprowadzeniu Zbigniew Czerwiński (działacz NZS na UAM, ukrywający się do kwietnia 1982 r.) skontaktował się z Tomaszem Galantem (uczeń szkoły przy ul. Różanej) i uzgodnił z nim podjęcie działalności podziemnej. Do organizacji przystąpili: Andrzej Gigiel i Jarosław Pogorzelec (obaj z tej samej szkoły przy ul. Różanej), od stycznia 1982 r. Tomasz Zagozda (pracownik kina „Wilda”), a pod koniec marca do zespołu dołączył Henryk Chomicz (pracownik szkoły przy ul. Różanej). Zebrania tej sekcji (takiej nazwy również używano) odbywały się przeważnie raz w tygodniu w mieszkaniu Tomasza Galanta. Ponadto, członkami organizacji byli: Dariusz Błażej (uczeń szkoły policealnej) i Witold Nowak (student I roku filozofii UAM).

Członkami Ruchu na Rzecz Samorządnej Rzeczypospolitej Polaków byli m.in. studenci Uniwersytetu im. A. Mickiewicza i uczniowie pomaturalnego Studium Zespołu Szkół Poligraficznych przy ul. Różanej w Poznaniu. Początki tej organizacji sięgały pierwszych dni stanu wojennego.

W lutym 1982 r. podjęto decyzję, aby posługiwać się w organizacji następującymi pseudonimami: Zbigniew Czerwiński - „Szymon”, Tomasz Galant - „Artur”, Andrzej Gigiel - „Piotr”, Jarosław Pogorzelec - „Wiesław”, Tomasz Zagozda - „Robert” i Witold Nowak - „Stefan”. Z kolei nazwa

organizacji pojawiła się na przełomie lutego i marca 1982 r., a po raz pierwszy upubliczniona została w ulotkach wydrukowanych z okazji 13 marca.

Postanowiono także opracować program, który można obecnie odtworzyć w sposób ogólnikowy: bieżącym celem Ruchu było rozpowszechnianie informacji o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju i przeciwstawianie się działaniom WRON. Natomiast bardziej odległym celem była Samorządna Rzeczpospolita, której ustrojem miała być demokracja parlamentarna. Postulowano również powrót stanu społeczno-politycznego sprzed 13 grudnia 1981 r., przełamanie monopolu państwa w dziedzinie informacji i wyjście Polski z Układu Warszawskiego i RWPG – przy zachowaniu zgodnych stosunków z ZSRR. W odniesieniu do przyszłości zakładów państwowych przewidywano prywatyzację ograniczoną do małych przedsiębiorstw i uwłaszczenie ich pracowników.

Działalność podziemna

Początkowo działalność ograniczano do spotkań, podczas których omawiano aktualną sytuację polityczną, formy działalności oraz informacje zawarte w prasie podziemnej (m.in. w pismach „Obserwator Wielkopolski”, „Tygodnik Wojenny”, „Prawda (wolnych Polaków)” oraz „Informator Solidarności Regionu Mazowsze”). Pod koniec lutego 1982 r. rozpoczęto natomiast kolportowanie podziemnego pisma „Veto”, którego drukarzem był w tym czasie m.in. Zbigniew Czerwiński, a w marcu sporządzone zostały na „ramce” pierwsze ulotki sygnowane nazwą organizacji. Wzywano w nich do uczczenia trzeciego miesiąca upływającego od wprowadzenia stanu wojennego.

Ulotki

„BĄDŹ SOLIDARNY BĄDŹ SOLIDARNY

12. III. o godzinie 12.00 przerwij pracę na 5 minut. W ten sposób wyrazisz swój protest przeciw:

- trwaniu stanu wojennego
- więzieniu tysięcy działaczy NSZZ «SOLIDARNOŚĆ»

- nieludzkiej podwyżce cen

Nie nawołuj publicznie do strajku. Stosuj «szeptaną propagandę». Także od Twojej postawy zależy zwycięstwo. BĄDŹ SOLIDARNY.

RUCH NA RZECZ SAMORZĄDNEJ RZECZPOSPOLITEJ POLAKÓW"

11 marca 1982 r. członkowie grupy rozkolportowali ok. 500 ulotek - na Dębcu, Wildzie (w blokach znajdujących się naprzeciw stadionu „Warty”, w domach przy ZNTK), na ulicach Marchlewskiego i Ratajczaka, przy kinie „Apollo”, na ulicach Fredry, Dąbrowskiego, Mickiewicza i Słowackiego. Ulotki Ruchu dotarły też do „Wiepofamy” (na Jeżycach), a Miejska Grupa Operacyjna nr 45 działająca na Wildzie informowała:

„11.03 br. na terenie dzielnicy pojawiło się dużo ulotek nawołujących robotników do zorganizowania w dniu 12.03 w godzinach od 12.00 —12.05 strajku”.

Kolejną akcją kolportażową przeprowadzono w związku z 4. miesiącem upływającym od dnia wprowadzenia stanu wojennego. W tym czasie nastąpiła również reorganizacja grupy, spowodowana zakończeniem ukrywania się przez Zbigniewa Czerwińskiego. Wyjście z ukrycia umożliwiło mu zapewnienie rektora Radwańskiego, że nie będzie to powodem żadnych represji. Takich gwarancji mieli także udzielić rektorowi funkcjonariusze SB. O swojej decyzji poinformował on Tomasza Galanta w sobotę 10 kwietnia 1982 r. W związku z tym, zespół miał kontaktować się z Witoldem Nowakiem (ps. Stefan). Zanim jednak doszło do ostatniego spotkania ze Zbigniewem Czerwińskim, miała miejsce kolejna akcja ulotkowa z udziałem Tomasza Galanta, Henryka Chomicza i Jarosława Pogorzelca. Ulotki - wydrukowane tym razem na powielaczu - wzywały do protestów 13 kwietnia 1982 r.:

„Bądź SOLIDARNY Bądź SOLIDARNY

13 grudnia bezprawnie wprowadzono w naszym kraju stan wojenny, rozpoczęły się krwawe generalskie rządy - rządy przemocy, strachu i szalejącego bezprawia. Czy możemy się z tym pogodzić - NIE. Musimy protestować codziennie wytrwale indywidualnie i zbiorowo. Niech WRON-a zrozumie, że nasz naród nie skapitulował. Walczymy nadal stosując bierny opór. 13 kwietnia mija czwarty miesiąc stanu wojennego. Niech będzie on dniem protestu przeciwko utrzymywaniu stanu wojennego, więzieniu tysięcy działaczy

NSZZ «Solidarność», drakońskiej podwyżce cen, codziennemu bezprawiu panującemu na ulicach.

- 13 kwietnia o godzinie 12.00 przerywamy pracę na pięć minut
- 13 kwietnia dniem bez prasy - nie kupujemy żadnych reżimowych gazet
- 13 kwietnia o godzinie 21.00 gasimy na 15 minut światło i zapalamy świece
- 13 kwietnia składamy kwiaty pod pomnikami męczeństwa narodu.

Nie dajmy się sprowokować - zachowajmy spokój.

RUCH NA RZECZ SAMORZĄDNEJ RZECZPOSPOLITEJ POLAKÓW”

Około 600 sztuk pozostawiano 10 kwietnia w skrynkach na listy na osiedlu Piastowskim, osiedlu Jagiellońskim i osiedlu Manifestu Lipcowego. Kolporterzy rozproszili też około 100 egz. wydrukowanych metodą sitodruku ulotek z napisem: „Wolność więzionym za patriotyzm”.

Niebawem - w związku z 1 i 3 maja - ukazała się jeszcze jedna ulotka sygnowana nazwą organizacji:

„BRACIA STUDENCI

Dzień I. V już dawno przestał być świętem ludzi pracy, a stał się dniem partii komunistycznych. Każdy kto weźmie udział w obchodach tego dnia, powie tym samym, że zgadza się z polityką junty, popiera mordowanie bezbronnych robotników, masowe aresztowania, nieludzkie podwyżki cen.

Naszym narodowym świętem jest 3 maja. Uczcijmy ten dzień:

- wywieszeniem flag narodowych w oknach
- wpięciem w klapy ubrań biało-czerwonych kokard
- 5-minutową ciszą w zajęciach oraz powstaniem z miejsc o godzinie 12.00

NZS

RUCH NA RZECZ SAMORZĄDNEJ RZECZPOSPOLITEJ POLAKÓW

Bądź solidarny Bądź solidarny”

Ulotka ta była jednak ostatnim przejawem działalności Ruchu na Rzecz Samorządnej Rzeczypospolitej Polaków.

Wpadka i proces

Ponieważ w kwietniu 1982 r. Zbigniew Czerwiński przestał się ukrywać, nastąpiła reorganizacja Ruchu, a jego zadania przejął Witold Nowak. Rozwój organizacji został jednak wkrótce zahamowany w wyniku aresztowań przeprowadzonych przez SB. Działania przeciwko organizacji były prowadzone w ramach Sprawy Operacyjnego Rozpracowania (SOR) krypt. „Jawor”, a do jej rozpracowania przyczynił się TW ps. Mieczyk (pracownik szkoły przy ul. Różanej).

Rozwój organizacji został zahamowany w wyniku aresztowań przeprowadzonych przez SB. Działania te prowadzono w ramach SOR krypt. „Jawor”, a do rozpracowania przyczynił się TW ps. Mieczyk (pracownik szkoły przy ul. Różanej).

28 kwietnia 1982 r. aresztowano Zbigniewa Czerwińskiego, Tomasza Galanta, Andrzeja Gigieła i Jarosława Pogorzela. Jednocześnie przeprowadzono rewizje w mieszkaniach kilku innych osób. Z kolei 9 maja 1982 r. zatrzymano Witolda Nowaka, osadzono w Ośrodku Odosobnienia w Gębarzewie, gdzie przebywał do 7 lipca 1982 r.

Aresztowani członkowie Ruchu zostali oskarżeni na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 48 ust. 2, 3, 4 dekretu o stanie wojennym. Wyrokiem Sądu Wojsk Lotniczych w Poznaniu Zbigniew Czerwiński został uniewinniony, natomiast Tomasz Galant otrzymał karę 1 roku i 6 miesięcy w zawieszeniu na 3 lata, a Jarosław Pogorzelec i Andrzej Gigiel – 1 roku w zawieszeniu na 3 lata.

Wszyscy zostali zwolnieni z aresztu tymczasowego w sierpniu 1982 r.

COFNIJ SIĘ